

HELENA GRYSZPAN

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Izrael
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, emigracja, emigracja do Izraela

Życie na emigracji w Izraelu

Emigracja jest bardzo ciężka. Emigracja jest ciężka pod [każdym] względem. W ogóle, ani język, ani nic, nic, nic. Myśmy żyli tak jak każda przeciętna rodzina polska. Pracowaliśmy, żyliśmy. Do pierwszego było ciężko, ale i tutaj to nie było lekko. Języka się nie znało, to poszłam pracować jako kelnerka. I mój hebrajski... ja mówię po hebrajsku dobrze, ale to jest tylko ze słuchu. Ja jednej godziny się tu nie uczyłam w żadnym Ulpanie, Ulpan to jest taka szkoła, dlatego, że w tym czasie trzeba było płacić i pieniędzy nie było. Mieliśmy tylko rower, to mój mąż sprzedał i on sam poszedł uczyć się hebrajskiego. I on pracował. A ja nie umiałam [języka] i ja pracowałam jako kelnerka na zmiany. A na zmiany jak pan się mógł uczyć? Nie można było. I było więcej jak ciężko.

Nas dali nas do Aszdod. Tam było bardzo ciężko. Aszdod to jest piękne portowe miasto, ale jak ja przyjechałam to było niebo, piachy i muchy. I nie światło, nie nic, nic, nic... Ale teraz to jest przepiękne portowe miasto.

No i człowiek przeżywa. Ta tęsknota to zabijała człowieka. [Tęsknota] za Polską, za językiem, za wszystkim.

Data i miejsce nagrania	2006-11-28, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"